

**Wyrok z dnia 26 stycznia 2011 r.**

**II PK 159/10**

**Przepisy i zasady prawa pracy, w szczególności zawarte w dziale V Kodeksu pracy, wykluczają wystawienie weksla gwarancyjnego jako środka zabezpieczenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy, co oznacza, że taki weksel jest nieważny z mocy prawa (art. 18 § 2 k.p. w związku z art. 114-127 k.p. oraz *a contrario* art. 300 k.p.). Nabywca weksla nie może zatem dochodzić zaspokojenia na jego podstawie.**

Przewodniczący SSN Jolanta Strusińska-Żukowska, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 stycznia 2011 r. sprawy z powództwa Dominika M. przeciwko Bożenie C. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 listopada 2009 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Poznaniu wyrokiem z dnia 20 listopada 2009 r. oddalił apelację pozwanej Bożeny C. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy Poznań Grunwald i Jeżyce Wydziału Pracy z dnia 15 lipca 2009 r. utrzymującego w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 9 października 2007 r. wydany przez Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, w którym nakazano pozwanym Bożenie C. i Robertowi W. zapłacić powodowi Dominikowi M. solidarnie 60.000 zł wraz z odsetkami od dnia 30 lipca 2007 r., a także zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu.

W sprawie tej ustalono, że pozwana była zatrudniona w aptece prowadzonej przez Bronisława P. pod firmą „S.” Natasza P.-S., Bronisław P. spółka jawna w okresie od dnia 1 września 2004 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocy aptecznej. W wyniku powstałego niedoboru finansowego, wykazanego sporządzonym przez biuro księgowo „B.S.” rozliczeniem księgowym, pozwana przyznając, że niedobory powstały z jej winy, uznała zobowiązanie z tego tytułu „za swoje” i złożyła w dniu 30 czerwca 2007 r. pisemne oświadczenie o uznaniu wierzytelności stwierdzonej rozliczeniem księgowym do kwoty nieprzekraczającej 60.000 zł, z jednoczesnym zobowiązaniem do spłaty tej należności w terminie do dnia 30 lipca 2007 r. Tego samego dnia pozwana podpisała (własnoręcznym podpisem wraz ze wskazaniem adresu zamieszkania) weksel własny *in blanco* o charakterze gwarancyjnym na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu niedoboru, jaki powstał w aptece. W tym samym dniu zobowiązanie wekslowe zostało poręczone przez pozwanego Roberta W., który złożył na wekslu własnoręczny podpis i podał swój adres zamieszkania, a na odrębnej karcie złożył oświadczenie, że poręcza weksel wystawiony przez pozwaną. Weksel ten został wypełniony przez Bronisława P. zgodnie z oświadczeniem pozwanej o uznaniu wierzytelności. W dniu 12 lipca 2007 r. Bronisław P. przeniósł prawa z tego weksla w drodze indosu zupełnego na powoda Dominika M., umieszczając w treści weksla oświadczenie „ustępuje na rzecz Dominika M.”.

Pozwana pismem z dnia 14 lipca 2007 r. skierowanym do byłego pracodawcy złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o uznaniu wobec niego długu, utrzymując, że oświadczenie to złożyła pod wpływem groźby, podstępny i błędny. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli nie dotarło do byłego pracodawcy. Pismem z dnia 8 sierpnia 2007 r. powód wezwał pozwanych Bożenę C. i Roberta W. do zapłaty wierzytelności wskazanej w treści weksla, tj. 60.000 zł. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana w piśmie z dnia 20 sierpnia 2007 r. oświadczyła, iż nie uznaje wezwania do zapłaty, ponieważ skutecznie uchyliła się od skutków prawnych wynikających z podpisania weksla, gdyż uczyniła to pod wpływem groźby.

Pozwem złożonym w dniu 1 października 2007 r. powód wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty solidarnie od pozwanych kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2007 r. oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nakazem zapłaty

wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 9 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Poznaniu nakazał pozwanym, aby zapłacili powodowi solidarnie kwotę 60.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 lipca 2007 r. wraz z kosztami postępowania w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty lub wnieśli w tym terminie zarzuty. Pozwany Robert W. nie wniósł w wyznaczonym terminie zarzutów, tym samym nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do niego i został opatrzony klauzulą wykonalności. Natomiast pozwana Bożena C. w dniu 7 kwietnia 2008 r. złożyła zarzuty od nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, domagając się uchylenia nakazu zapłaty w całości i oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powoda kosztami postępowania. Doprecyzowując treść zarzutów w piśmie z dnia 19 maja 2008 r. pozwana zakwestionowała treść weksla wypełnionego przez powoda, wskazując, że nie przedstawił on deklaracji wekslowej podpisanej uprzednio przez nią i przez byłego pracodawcę, której zapisy nie odpowiadają treści weksla, co narusza art. 485 § 2 k.p.c. Pozwana utrzymywała, że powód nie może skutecznie powoływać się na złożone przez nią oświadczenie o uznaniu długu, gdyż odbiorcą tego oświadczenia był Bronisław P., a nie powód. Ponadto oświadczenie o uchyleniu się przez pozwaną od skutków prawnych złożonego oświadczenia o uznaniu zobowiązania wekslowego zostało skutecznie złożone.

Sąd Rejonowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 9 października 2007 r., uznając powództwo za uzasadnione w całości. W ocenie tego Sądu powództwo zostało oparte o prawidłowo wypełniony weksel własny, dlatego do rozstrzygnięcia sprawy zastosowanie miały przepisy ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm., zwanej dalej Prawem wekslowym), będącej ustawą szczególną wobec Kodeksu cywilnego i Kodeksu pracy.

Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej, uznając że wyrok Sądu Rejonowego jest zgodny z prawem. Sąd drugiej instancji podkreślił, że sprawa nie ma charakteru pracowniczego, gdyż stronami postępowania są pozwani Bożena C. - trasat i Robert W. - poręczyciel oraz powód Dominik M. - wierzyciel wekslowy (remitent), a powództwo zostało zgłoszone przez osobę, która weszła w posiadanie weksla na podstawie indosu, której nigdy z pozwanymi nie łączył stosunek pracy. Niewątpliwie czynność podpisania weksla była związana ze stosunkiem pracy pozwanej, gdyż podpisała weksel na rzecz swojego dotychczasowego pracodawcy Bronisława P. w związku z brakami pieniężnymi w aptece, w której była zatrudniona, przeto nie było

przeszkód, aby sporną sprawę rozpoznał sąd pracy. W ocenie Sądu odwoławczego nie można uznać, aby pozwana była zmuszona do podpisania weksla lub składała oświadczenie woli pod wpływem groźby, podstępny czy błędu, skoro w chwili jego podpisywania miała możliwość skontaktowania się z rodzicami i wezwania Roberta W. jako poręczyciela, u których nie szukała pomocy. Gdyby rzeczywiście podpisała weksel „ze strachu”, to w najbliższym czasie powinna udać się na Policję lub uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, co jednakże uczyniła dopiero po 14 dniach - 14 lipca 2007 r. pismem o uchyleniu się od oświadczenia woli z dnia 30 czerwca 2007 r. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy uznał to oświadczenie za złożone skutecznie, ponieważ wprawdzie były pracodawca otrzymał to pismo nie wcześniej niż 15 lipca 2007 r., ale wcześniej doszło już do skutecznego przeniesienia praw z weksla na powoda (w dniu 12 lipca 2007 r.). Trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji, że weksel podpisany w dniu 30 czerwca 2007 r. jest „wekslem własnym” i spełniał wszystkie warunki ustawowe zgodnie z art. 101 i 102 Prawa wekslowego. Pismo pozwanej z dnia 30 czerwca 2007 r. zatytułowane „uznanie wierzytelności” należało potraktować jako deklarację wekslową (porozumienie wekslowe) zgodnie z art. 10 Prawa wekslowego. Zostało ono napisane własnoręcznie przez pozwaną i opatrzone jej podpisem oraz zawierało oświadczenie o wysokości zobowiązania do kwoty 60.000 zł, wskazywało termin spłaty oraz przyznawało, że niedobór w aptece powstał z winy pozwanej. Okoliczności sprawy nie wskazują, aby pozwana podpisała weksel i deklarację wekslową pod wpływem groźby, podstępny lub błędu. Zdaniem Sądu Okręgowego, nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy dowodów z kserokopii weksla złożonego przez pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 4 maja 2009 r., a także z postanowienia Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 15 marca 2008 r. o umorzeniu śledztwa przeciwko pozwanej podejrzanej o przywłaszczenie pieniędzy na szkodę apteki „S.” oraz z weksla *in blanco*, nie miało znaczenia dla sprawy, ponieważ te okoliczności nie budziły wątpliwości przy stwierdzeniu, że weksel podpisany przez pozwaną był wekslem *in blanco* o charakterze gwarancyjnym na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu niedoboru, jaki powstał w aptece.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1) art. 10 Prawa wekslowego, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dokument uznania wierzytelności może być uznany za porozumienie wekslowe, 2) art. 300 k.p. w związku z art. 58 k.c., przez jego niezastosowanie polegające na braku uznania, że przelew praw z weksla w drodze indosu

przez pracodawcę skarżącej na powoda miał na celu obejście przepisów prawa pracy, które regulują stosunki pracownika z pracodawcą, a przede wszystkim przepisów o odpowiedzialności materialnej pracownika zawartych w dziale V Kodeksu pracy. W skardze zarzucono także naruszenie przepisów postępowania, w szczególności: 1) art. 378 k.p.c., przez nierozpoznanie zarzutów apelacji w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 300 k.p. w związku z art. 58 k.c., 2) art. 485 § 2 k.p.c., przez uznanie, że weksel, jego treść i prawdziwość nie budziły wątpliwości, 3) art. 235 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie dowodu z akt postępowania karnego mających wykazać brak zasadności wypełnienia weksla gwarancyjnego oraz dowodu z deklaracji wekslowej przedłożonej przez skarżącą, 4) art. 233 § 1 k.p.c., przez danie wiary w całości zeznaniom świadka Bronisława P., mimo że w trakcie postępowania zeznawał nieprawdę odnośnie do tego, czy weksel był podpisany jako zupełny czy wystawiony *in blanco*.

Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano jej oczywiste uzasadnienie z uwagi na rażące naruszenie przepisów wskazanych w *petitum* skargi. Ponadto skarżąca utrzymywała, że sprawa ma podłoże i charakter pracowniczy, a semiimperatywne normy Kodeksu pracy, ustanowione w celu ochrony pracownika jako słabszej strony stosunku pracy, stanowią *lex specialis* względem przepisów prawa cywilnego, w tym prawa wekslowego. Dlatego unormowania zawarte w dziale V Kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników wyłączają w zakresie swojej regulacji zastosowanie innych, sprzecznych z nimi przepisów prawa cywilnego. Ponadto pracodawca skarżącej wbrew przepisom prawa pracy zmusił ją do podpisania weksla w zakresie zobowiązującym do pokrycia niedoboru finansowego ujawnionego w firmie. Tymczasem skarżąca zatrudniona jako pomoc apteczna nie podpisywała umowy o odpowiedzialności za mienie powierzone, co oznacza, że mogła ponieść co najwyżej odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I działu V Kodeksu pracy (art. 114 k.p.), które ograniczały jej odpowiedzialność odszkodowawczą wedle art. 119 k.p. Skarżąca zaprzeczyła, aby dokonywała zaboru pieniędzy, co potwierdziło postępowanie karne. Dlatego pracodawca, który dokonując indosu weksla na inną osobę wiedział, że skarżąca uchyliła się od skutków oświadczenia woli, zmierzał do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Chcąc dochodzić od niej odpowiedzialności za domniemaną szkodę, musiałby to zrobić na podstawie przepisów Działu V Kodeksu pracy i wykazać między innymi okoliczności uzasadniające pono-

szenie przez skarżącą odpowiedzialności, jej winę oraz wysokość powstałej szkody. Dlatego zachowanie pracodawcy powinno być uznane za nieważne (art. 300 k.p. w związku z art. 58 k.c.). Tymczasem Sądy obu instancji nie odniosły się w tym zakresie do zarzutów skarżącej, dlatego zasadny jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pomimo nieprecyzyjnie określonych podstaw rozpoznana skarga kasacyjna okazała się usprawiedliwiona i uzasadniona w odniesieniu do zarzutu „obejścia przepisów prawa pracy, które regulują stosunki pracownika z pracodawcą, a przede wszystkim przepisów o odpowiedzialności materialnej pracownika zawartych w dziale V Kodeksu pracy”.

Ujawnione w rozpoznawanej sprawie kontrowersje wynikały z przeniesienia (indosu) przez byłego pracodawcę pozwanej weksla gwarancyjnego *in blanco*, który wystawiła skarżąca pracownica w ostatnim dniu jej stosunku pracy, na osobę trzecią (powoda - „znajomego rodziny” byłego pracodawcy pozwanej), z którą wcześniej skarżąca (pозwana) nie pozostawała w stosunkach prawnych. W tej sprawie Sądy pracy obu instancji uznały za nieistotne dokonywanie ustaleń pracowniczego podłoża zobowiązania wekslowego i nie rozważały możliwości osądzenia sporu z uwzględnieniem przepisów Kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej w razie zbycia przez pracodawcę weksla wystawionego na tej pracowniczej podstawie na rzecz osoby trzeciej niepozostającej z pracownicą w stosunku pracy. Wnioski dowodowe pozwanej w tych zakresach nie były przedmiotem refleksji Sądów obu instancji, które uznały, że sprawa ma co do zasady charakter „wekslowy”. Tymczasem z dostępnego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana z weksla przez niebędącego pracodawcą nabywcę weksla (powoda) w dniu wystawienia weksla była zatrudniona w aptece w charakterze „pomocy aptecznej”. Wynikające z umowy o pracę pozwanej z weksla gwarancyjnego pracownicze obowiązki obejmowały: utrzymanie apteki w czystości, metkowanie i układanie towaru na półkach oraz „pomoc w innych pracach zleconych przez kierownika apteki”. Z zakresu pracowniczych czynności pozwanej

wynikało, że jej „uprawnienia” ze stosunku pracy polegały na przyjmowaniu i oznakowaniu leków „wg wskazań personelu fachowego” oraz na przygotowaniu dowodu przyjęć „po uzgodnieniu z osobą uprawnioną”, a jej odpowiedzialność została określona w następujący sposób: „1. Odpowiada za oznakowanie środków farmaceutycznych i materiałów medycznych. 2. Odpowiada za utrzymanie czystości w aptece”. Z ustaleń zawartych w uzasadnieniu postanowienia Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 15 marca 2008 r. wydanego wobec pozwanej, podejrzanej o przestępstwo przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 115.453,59 zł na szkodę apteki, „o umorzeniu śledztwa wobec stwierdzenia, iż podejrzana nie popełniła zarzucanego przestępstwa”, wynika, że „w rzeczywistości” pozwana zatrudniona w charakterze „pomocy aptecznej” zajmowała się również „wystawianiem dowodów KP i KW dostawcom apteki oraz rozliczaniem z dostawcami” i sama przyznała, iż przyjmowała pieniądze do kasy i robiła z niej wypłaty. W ostatnim dniu okresu wypowiedzenia umowy o pracę przez pozwaną jej pracodawca ujawnił brak gotówki w aptece, który wstępnie oszacował na około 50.000 zł. Obarczając odpowiedzialnością za „zabór pieniędzy” pozwaną, która „zniszczyła dokumenty źródłowe”, zażądał od niej, kierując się radami wezwanego „windykatora należności”, wystawienia weksla gwarancyjnego *in blanco*, „bo nie wie jeszcze co może z tego wyjść”, pod groźbą wezwania policji. W „kantorku” zamkniętej „na klucz” apteki wezwany do pomocy „windykator należności” uzyskał od poddanej presji pozwanej „dobrowolne” podpisanie wręczonego jej druku weksla *in blanco*, który został ponadto poręczony przez wezwanego znajomego pozwanej, a także podyktował jej pisemne uznanie wierzytelności z tytułu „powstałych z jej winy” niedoborów finansowych w aptece, zawierające zobowiązanie pozwanej do spłaty 60.000 zł do 30 lipca 2007 r. Wprawdzie pozwana 14 lipca 2007 r. uchyliła się od skutków prawnych „oświadczenia woli z dnia 30.06.2007 r. o uznaniu deklaracji wekslowej”, ale jej były pracodawca 12 lipca 2007 r. zbył za 30.000 zł (według oświadczenia powoda) związany ze stosunkiem pracy i wypełniony na kwotę 60.000 zł weksel gwarancyjny na rzecz powoda, który nie pozostawał z pozwaną w stosunku pracy, co Sąd drugiej instancji uznał za „skuteczne przeniesienie praw z weksla” na powoda i rozpoznał sprawę na podstawie przepisów Prawa wekslowego.

Według Sądu Najwyższego, zasadnicze znaczenie dla prawidłowego osądzenia kontrowersji ujawnionych w rozpoznawanej sprawie miały przepisy zawarte w Dziale V Kodeksu pracy (art. 114-127 k.p.), które kompleksowo i co do zasady całościowo regulują postawy i zasady odpowiedzialności materialnej pracowników za

szkody majątkowe wyrządzone w mieniu pracodawcy. Taki wniosek wyraźnie, jednoznacznie i wprost wynika przede wszystkim z art. 114 k.p., który stanowi, że pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I. Regulacja ta zawiera równoczesne odniesienie zarówno do przepisów o odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy, jak i zasad określonych w tym rozdziale, co wyklucza możliwość i dopuszczalność przyjęcia, że w wymienionych zasadniczych zakresach: wskazanych podstaw i zasad określonych w przepisach rozdziału I Działu V Kodeksu pracy ponoszenia ogólnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracodawcy (w mieniu innym niż powierzone z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się) może wystąpić sprawa o istotnym znaczeniu nieunormowana przepisami prawa pracy (luka prawna) w rozumieniu art. 300 k.p., której ujawnienie wymagałoby jej usunięcia przez posiłkowe i odpowiednie zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego, które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy, w tym z unormowanymi zasadami ponoszenia pracowniczej odpowiedzialności materialnej.

Zmodyfikowane reguły, bo ograniczone do przepisów i zasad zawartych w art. 117, 121, 121<sup>1</sup> i 122 k.p., stosuje się przy odpowiedzialności za mienie powierzone pracownikowi, co także oznacza, że również ten rodzaj pracowniczej odpowiedzialności materialnej oparty jest przede wszystkim na przepisach rozdziału II Działu V Kodeksu pracy i wynikających z nich zasadach ponoszenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracodawcy w mieniu prawidłowo powierzonym pracownikowi, co następuje z koniecznym uwzględnieniem normatywnego odesłania art. 127 k.p. do przepisów w art. 117, 121, 121<sup>1</sup> i 122 k.p. i zasad zawartych w tych przepisach. Podstawowe, wyczerpujące i kompleksowe unormowanie podstaw i zasad każdego rodzaju materialnej odpowiedzialności pracowników w przepisach Działu V Kodeksu pracy, już z samej istoty i charakteru uregulowanej w Kodeksie pracy pracowniczej odpowiedzialności materialnej wyklucza *in principio* możliwość i legalność poszukiwania poza przepisami Kodeksu pracy lub poza stosowanymi wyjątkowo, w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy, przepisach Kodeksu cywilnego (art. 300 k.p.), innych dalszych (dodatkowych) podstaw i zasad dochodzenia lub sposobu zabezpieczenia roszczeń pracodawcy z tytułu odpowiedzialności materialnej pracowników według „niepracowniczych” regulacji prawnych zawartych w przepisach innych ustaw niż Kodeks pracy lub Kodeks cywilny, w tym w Prawie wekslowym. To,



że co do konstrukcji, rozumienia, zakresu lub rodzaju podstawowych pojęć odszkodowawczej odpowiedzialności materialnej pracowników takich jak: wina umyślna lub nieumyślna, szkoda w pełnej lub ograniczonej wysokości, ryzyko, odszkodowanie, związek przyczynowy, przyczynienie się, ugoda stron itp. wykorzystuje się pojęcia i reguły interpretacyjne jednakowe lub wspólne dla systemu prawa cywilnego, nie przemawia za tym ani nie uzasadnia legalności poszerzania podstaw i zasad odpowiedzialności materialnej pracowników poza ustawową materię uregulowaną w zasadniczym zakresie w Kodeksie pracy, z możliwością posiłkowego stosowania w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy nielicznych przepisów Kodeksu cywilnego, które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy (art. 300 k.p.). W sprawach odpowiedzialności materialnej pracowników stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego w szczególnych istotnych przypadkach nieuregulowanego przepisami Kodeksu pracy możliwego zbiegu podstaw pracowniczej i (lub) cywilnej odpowiedzialności materialnej za szkodę wyrządzoną wspólnie czynem niedozwolonym przez kilku pracowników, kwalifikowaną jako odpowiedzialność solidarna pracowników-sprawców szkody, albo odpowiedzialności *in solidum* za szkodę wyrządzoną w mieniu pracodawcy przez pracownika (pracowników) wraz z podmiotami niezwiązanymi z pracodawcą stosunkami pracy. Za całościowym uregulowaniem podstaw i zasad pracowniczej odpowiedzialności materialnej w przepisach działu V Kodeksu pracy przemawia także szczególne uregulowanie w art. 291 § 3 k.p. o stosowaniu przepisów Kodeksu cywilnego do przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej pracodawcy z winy umyślnej pracownika. Gdyby ustawodawca dopuszczał możliwość naprawienia szkody w mieniu pracodawcy na podstawie weksła wystawionego przez pracownika, to w zakresie przedawnienia roszczeń pracodawcy z takiej „wekslowej” podstawy odpowiedzialności materialnej pracowników konieczne byłoby ustanowienie w Kodeksie pracy odesłania do przepisów Prawa wekslowego. Brak takiej regulacji szczególnej sprawia, że przedawnienie roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych następuje - co do zasady - z upływem roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu szkody przez pracownika, nie później niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia (art. 291 § 2 k.p.), z wyjątkiem przedawnienia roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej umyślnie przez pracownika, które następuje według przepisów Kodeksu cywilnego (art. 291 § 3 k.p.). Już podsumowanie wyżej dokona-

nych rozważań uzasadnia stanowisko, że zawarte w Dziale V Kodeksu pracy przepisy prawa pracy regulujące odpowiedzialność materialną pracowników, które co do zasady całościowo (z wyjątkami usprawiedliwiającymi posiłkowe stosowanie nielicznych przepisów Kodeksu cywilnego) normują zarówno podstawy jak i zasady odpowiedzialności materialnej pracowników za szkody majątkowe wyrządzone pracodawcy wykluczają stosowanie w tym zakresie zabezpieczeń wekslowych na podstawie przepisów Prawa wekslowego.

W judykaturze wekslowe zabezpieczenie roszczeń pracodawcy było akceptowane jedynie w dawnym (nieaktualnym) stanie prawnym („przeszłości normatywnej”) w stosunku do pracowników materialnie odpowiedzialnych za mienie powierzone przez pracodawcę z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się. Takie stanowisko było potencjalnie akceptowalne w stanie prawnym, w którym odpowiedzialność materialna pracowników za szkody wyrządzone pracodawcom była oparta na przepisach prawa cywilnego, co mogło usprawiedliwiać możliwość stosowania zabezpieczeń wekslowych przyszłych roszczeń pracodawców za szkody wyrządzone w mieniu powierzonym pracownikom z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się na podstawie odpowiedniego stosowania do stosunków pracy przepisów Prawa wekslowego jako należących do prawa cywilnego *sensu largo*. Taka podstawa i uzasadnienie legalności stosowania zabezpieczeń wekslowych jakiegokolwiek (każdego) rodzaju odpowiedzialności materialnej pracowników upadła już wskutek całościowego uregulowania podstaw i zasad pracowniczej odpowiedzialności materialnej w przepisach Działu V Kodeksu pracy. Skoro w tych sprawach unormowanych przepisami prawa pracy (art. 114-127 k.p.) dopuszczalne jest zupełnie wyjątkowo stosowanie nielicznych przepisów Kodeksu cywilnego do pracowniczej odpowiedzialności materialnej, które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy (art. 300 k.p.), przeto nieaktualne, a przede wszystkim pozbawione podstaw prawnych jest stanowisko opisane w tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1981 r., IV PRN 6/81 (OSNC 1981 nr 11, poz. 225), który przyjął, że skoro przepisy Kodeksu pracy nie wyłączają możliwości zabezpieczania wekslowego roszczeń zakładu pracy przeciwko pracownikowi o wynagrodzenie szkody w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się i realizacji tych roszczeń w drodze postępowania nakazowego, to za utrzymaniem możliwości stosowania zabezpieczeń wekslowych w stosunkach pracy z zakresu pracowniczej odpowiedzialności materialnej za szkodę w mieniu powierzonym przemawiał wzgląd na „konstytucyjną zasadę ochrony mienia społecznego, któ-

rego zabezpieczenia dotyczy większość wystawionych weksli gwarancyjnych”. Tymczasem brak wyraźnego wyłączenia dopuszczalności stosowania zabezpieczeń wekslowych w stosunkach pracy nie stanowi dorozumianej podstawy prawnej ani uzasadnienia dopuszczającego lub usprawiedliwiającego legalność stosowania przepisów Prawa wekslowego do zabezpieczenia, poza lub obok prawa pracy, roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy przede wszystkim dlatego, że pracownik ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach działu V Kodeksu pracy, a w obowiązującym konstytucyjnym porządku prawnym art. 21 ust. 1 Konstytucji RP chroni już każdy rodzaj własności. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiło się stanowisko, które wykluczało legalność i przekreślało ważność ustanowienia odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika na podstawie weksla gwarancyjnego z tytułu rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia (por. wyrok z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 560/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 160). W tej argumentacji roszczenie odszkodowawcze z art. 61<sup>1</sup> k.p., przewidziane na wypadek nieuzasadnionego niezwłocznego rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, ma walor regulacji wyjątkowej i przez to wyczerpującej, co powoduje, iż pracodawcy nie przysługują żadne inne roszczenia odszkodowawcze, w tym dochodzone na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 300 k.p.). Podważa to już co do zasady dopuszczalność stosowania gwarancyjnych weksli *in blanco* jako sposobu zabezpieczenia interesów pracodawcy na wypadek nieuzasadnionego rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, ponieważ stosowna regulacja odszkodowawcza, która ma zabezpieczać interesy pracodawców została wyczerpująco ujęta w przepisach prawa pracy (art. 61<sup>1</sup> k.p.). W konsekwencji nie zachodzi podstawowa przesłanka dopuszczalności odpowiedniego stosowania do stosunku pracy przepisów Kodeksu cywilnego (art. 300 k.p.) ani tym bardziej przepisów Prawa wekslowego, które nie są przepisami Kodeksu cywilnego. W sprawach nieuzasadnionego rozwiązania stosunku pracy przez pracownika brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do stosowania szeroko rozumianych zabezpieczeń cywilnych w postaci weksli gwarancyjnych *in blanco*, skoro o odszkodowaniu z art. 61<sup>1</sup> k.p. orzeka zawsze sąd pracy pod warunkiem udowodnienia przez pracodawcę poniesionej szkody oraz jej wysokości, która w żadnym razie nie może przekroczyć wynikającego z art. 61<sup>2</sup> § 1 k.p. górnego limitu obowiązku odszkodowawczego.

Skład orzekający podtrzymuje ten kierunek wykładni Sądu Najwyższego zmierzający do zakończenia kontrowersji dotyczących legalności stosowania zabezpieczeń wekslowych roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika, podkreślając, że ani przepisy, ani zasady prawa pracy nie przewidują stosowania przepisów Prawa wekslowego do stosunku pracy. W sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy dopuszcza się posiłkowe stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 300 k.p.), które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy. Nawet gdyby rozważać koncepcję, wedle której przepisy Prawa wekslowego, które należą do obszaru prawa cywilnego *sensu largo*, mogłyby być uznane za przepisy Kodeksu cywilnego tylko dlatego, że niekiedy postrzega się weksle jako papiery wartościowe w rozumieniu art. 921<sup>6</sup>-921<sup>16</sup> k.c., to Sąd Najwyższy odrzuca takie hybrydalne („piętrowe”) uznanie przepisów Prawa wekslowego za przepisy Kodeksu cywilnego, którymi przecież przepisy Prawa wekslowego nie są, co przekreśla legalność ich stosowania do stosunków pracy (*a contrario* art. 300 k.p.). Przepis ten nie przewiduje, a zatem nie legitymuje możliwości stosowania w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy innych przepisów prawa cywilnego niż przepisy Kodeksu cywilnego i to pod warunkiem ich niesprzeczności z zasadami prawa pracy. Wyklucza to od początku (niejako *a priori*) dopuszczalność i legalność stosowania zabezpieczeń wekslowych w stosunkach pracy i to w materii odpowiedzialności materialnej pracowników uregulowanej wystarczająco przepisami Kodeksu pracy, które określają zasady ponoszenia odpowiedzialności materialnej pracowników. W tym obszarze podstawowe znaczenie ma art. 116 k.p., który zobowiązuje pracodawcę do wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Oczywiście ściśle bezwzględnie obowiązujący charakter prawny tej pracowniczej regulacji normatywnej wyklucza legalność i zasadność obarczenia pracownika odpowiedzialnością materialną bez wykazania (udowodnienia) wymaganych i określonych w przepisach obligatoryjnych przesłanek tej odpowiedzialności.

Dochodzenie przez pracodawców roszczeń z tytułu odpowiedzialności materialnej pracowników za mienie powierzone także wymaga udowodnienia okoliczności uzasadniających ponoszenie przez pracowników tego typu odpowiedzialności oraz wysokości ujawnionej szkody, z modyfikacjami w zakresie rozkładu ciężaru dowodów. Wykazanie przez pracodawcę prawidłowego powierzenia mienia w okolicznościach umożliwiających pracownikowi sprawowanie należytej pieczy, a następnie

niezwroćenie powierzonego mienia lub niewyliczenie się niego łączy się z domniemaniem zawinionego wyrządzenia szkody przez pracownika materialnie odpowiedzialnego, które ten może zwalczać wykazując, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia (art. 124 § 3 k.p.). Z zawartego w art. 127 k.p. wyraźnego odesłania do art. 117 k.p. wynika, że również w ramach odpowiedzialności za mienie powierzone pracownik nie odpowiada za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inne osoby przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia (art. 117 § 1), ani nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy (§ 2). Oznacza to, że dochodzenie przez pracodawców roszczeń z tytułu każdego rodzaju odpowiedzialności materialnej pracowników zawsze wymaga ustalenia podstaw, przesłanek i zasad jej ponoszenia przez pracownika według przepisów Działu V Kodeksu pracy. Przepisom tym przysługuje co najmniej jednostronnie bezwzględnie obowiązujący normatywny walor prawny, co prowadzi do nieważności z mocy samego prawa pracy jakichkolwiek mniej korzystnych dla pracownika modyfikacji treści stosunków pracy - także w zakresie pracowniczej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone - niż określone w przepisach prawa pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników (art. 18 § 2 k.p. w związku z art. 114-127 k.p.). Taki charakter prawny omawianej pracowniczej regulacji normatywnej wyklucza legalność i zasadność obarczenia pracownika odpowiedzialnością materialną bez wykazania (udowodnienia) wymaganych i określonych w przepisach Kodeksu pracy obligatoryjnych przesłanek jej ponoszenia przez pracownika. Obarczanie pracowników odpowiedzialnością materialną ze stosunku pracy zawsze wymaga udowodnienia przesłanek uzasadniających ponoszenie odpowiedzialności materialnej na podstawie przepisów i zasad Działu V Kodeksu pracy, a takich „przesłankowych” wymagań w sposób oczywisty nie wypełnia abstrakcyjna, bezwarunkowa i samoistna odpowiedzialność z weksli gwarancyjnych, przy której ustalaniu nie weryfikuje się przyczyn, podstaw prawnych ani zasadności wystawienia weksla. Warto zasygnalizować, że nawet wtedy, gdy orzecznictwo bezpośrednio nie kontestowało legalności stosowania zabezpieczeń wekslowych materialnej odpowiedzialności pracownika za szkody wyrządzone w mieniu pracodawcy powierzonym z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się, Sąd Najwyższy przyjmował, że abstrakcyjny charakter zobowiązania z weksla *in blanco* nie zwalnia sądu pracy z obowiązku ustalenia, czy i w jakim zakresie pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę po-

wstała w mieniu mu powierzonym na gruncie prawem wymaganego udowodnienia przez pracodawcę przesłanek odpowiedzialności materialnej pracowników z podstawowego stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1998 r., I PKN 436/97, OSNAPiUS 1999 nr 4, poz. 126).

Stosowanie zabezpieczeń wekslowych roszczeń pracodawcy o naprawienie szkód wyrządzonych przez pracowników jest niedopuszczalne i nieważne nie tylko dlatego, że nie ma podstawy prawnej ani uzasadnienia dla stosowania przepisów Prawa wekslowego do stosunków pracy, ale także dlatego, że dopuszczenie odpowiedzialności z weksli w stosunkach pracy byłoby oczywiście sprzeczne z zasadami prawa pracy, a w szczególności z zasadami odpowiedzialności materialnej pracowników uregulowanymi w Kodeksie pracy, które z istoty i natury (właściwości) stosunku pracy i materialnej odpowiedzialności pracowników przekreślają i wykluczają legalność konstruowania abstrakcyjnych pracowniczych zobowiązań ze stosunków pracy (*a contrario* art. 300 k.p.). Pracownik może zatem ponosić odpowiedzialność ze stosunku pracy na podstawie przepisów prawa pracy i wedle zasad określonych lub wynikających z tych przepisów. Jedynie wyjątkowo i wyłącznie w zakresie nieunormowanym przepisami prawa pracy obarczenie pracownika odpowiedzialnością ze stosunku pracy dopuszczalne byłoby w drodze posiłkowego i tylko odpowiedniego stosowania tych przepisów Kodeksu cywilnego, które nie są sprzeczne z zasadami prawa pracy. Dopuszczenie weksli gwarancyjnych, jako dodatkowego, abstrakcyjnego tytułu zabezpieczenia roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika w mieniu pracodawcy, jest sprzeczne z istotą i właściwościami stosunku pracy, z przepisami i zasadami prawa pracy zawartymi w dziale V Kodeksu pracy, a przeto bezwzględnie nieważne (art. 18 § 2 w związku z art. 114-127 k.p.). Pracodawcom w żadnym razie nie mogą przysługiwać dwa odrębne tytuły dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika, jeden na podstawie przepisów Kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej pracowników, a drugi na podstawie samodzielnego i abstrakcyjnego weksla, który „odrywa się” od pracowniczego stosunku podstawowego, w związku z którym doszło do wystawienia weksla gwarancyjnego w celu „lepszego” zabezpieczenia roszczeń pracodawcy. Nabiera to szczególnie istotnego znaczenia w razie przeniesienia przez pracodawcę uzyskanego od pracownika weksla gwarancyjnego na osobę trzecią, która swoje roszczenia wywodzi już wyłącznie z indosowanego, abstrakcyjnego tytułu wekslowego. Tymczasem pracownik jako wystawca weksla w związku lub z tytułu pracowniczej odpowie-

działności materialnej niewątpliwie mógłby bronić się w sporach z pracodawcą wynikającymi z podstawowego stosunku pracy zarzutami naruszenia zawartych w Kodeksie pracy (art. 114-127) przepisów i zasad ponoszenia pracowniczej odpowiedzialności materialnej. Takie jego zarzuty wobec niebędącego pracodawcą nabywcy weksła nie mogłyby być weryfikowane na gruncie abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego.

Sąd Najwyższy zwrócił w szczególności uwagę, że z uzasadnienia wyżej powołanego postanowienia o „umorzeniu śledztwa”, które Sądy obu instancji pominęły w rozpoznawanej sprawie z uwagi na „spóźniony” wniosek dowodowy pozwanej, wynika, że do pieniędzy pochodzących z utargów apteki, które były przechowywane w kasie apteki lub sejfie, „faktyczny” dostęp oprócz właściciela apteki miało „wielu” jej pracowników, co nie wyklucza „takiej wersji przebiegu zdarzenia, iż inne osoby dokonały przywłaszczenia pieniędzy”, zwłaszcza że „okres w którym miało dojść do działań przestępczych jest bardzo długi”, a błędy w prowadzeniu przez podejrzaną (pозwaną) raportów kasowych, do czego nie posiadała stosownych kompetencji, „z pewnością nie sprzyjały przejrzystości i pewności prowadzenia ogólnej księgowości pokrzywdzonego podmiotu”. Doprowadziło to do „umorzenia śledztwa” „wobec stwierdzenia, iż podejrzana nie popełniła zarzucanego przestępstwa”, a także „wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa”.

Mając na uwadze wszystkie ujawnione okoliczności sprawy Sąd Najwyższy uznał, że przepisy i zasady prawa pracy, w szczególności zawarte w Diale V Kodeksu pracy, sprzeciwiają się i wykluczają dopuszczenie weksli gwarancyjnych jako środka dodatkowego zabezpieczenia roszczeń pracodawcy o naprawienie potencjalnych szkód wyrządzonych przez pracownika w mieniu pracodawcy, co oznacza, że takie weksle są nieważne z mocy samego prawa (art. 18 § 2 k.p. w związku z art. 114-127 k.p. oraz *a contrario* art. 300 k.p.). Nabywca weksła nie może zatem dobrać zaspokojenia wekslowego z weksła nieważnego z mocy prawa. Na tej podstawie przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji wyda prawidłowe orzeczenie także w stosunku do współpozwanego poręczyciela wekslowego (współuczestnika koniecznego) z nieważnego weksła gwarancyjnego (art. 378 § 2 k.p.c.), a także rozstrzygnie o kosztach postępowania kasacyjnego. W tym celu Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c.

=====